



## Kontrowersje wokół udziału Anny Netrebko w Międzynarodowym Festiwalu Operowym w Wiesbaden

Maria Wagińska-Marzec

Ogłoszenie programu Międzynarodowego Festiwalu Majowego w Wiesbaden w połowie lutego 2023 r. przez dyrekcję Hessisches Staatstheater sprawiło, że ponownie odżyły kontrowersje wokół wybitnej rosyjskiej śpiewaczki operowej Anny Netrebko. Przyczyną tego stał się jej planowany udział w tym renomowanym festiwalu operowym, na który została zaproszona, by wcielić się w postać Abigaille w operze „Nabucco” G. Verdiego. Fakt ten odbił się szerokim echem i wywołał gwałtowne reakcje nie tylko w środowisku muzycznym, ale też w kręgach decyzyjnych i doprowadził w rezultacie do wycofania się z udziału wykonawców ukraińskich i rosyjskich nastawionych krytycznie do reżimu Putina.

### Redakcja:

Małgorzata Bukiel  
Karol Janoś (red. naczelny)  
Piotr Kubiak  
Krzysztof Malinowski

### Korekta:

Hanna Różanek

Prezentowane w tekstach tezy  
wyrażają jedynie opinie  
autorek i autorów.

### Instytut Zachodni im. Z. Wojciechowskiego

ul. Mostowa 27A  
61-854 Poznań

tel. (+48) 61 85 27 691  
izpozpl@iz.poznan.pl  
www.iz.poznan.pl

ISSN: 2450-5080

### WIESBADENER MAIFESTSPIELE POD ZNAKIEM PRAW CZŁOWIEKA

Internationale Wiesbadener Maifestspiele to jeden z najstarszych festiwali w Niemczech (organizowany od 1896 r.), obejmujący różne gatunki sztuki scenicznej: koncerty, spektakle operowe, taniec, performance i sztuki teatralne. Festiwal jest finansowany ze środków krajowych Hesji oraz miasta Wiesbaden. W tegorocznym festiwalu przewidywany jest udział m.in. Hessisches Staatstheater

Wiesbaden, Thalia Theater Hamburg, Wiener Burgtheater, Berliner Ensemble (z trzema produkcjami związanymi ze sztuką dramatyczną i songami B. Brechta). Wśród wykonawców znajdują się też zespoły spoza Europy, m.in. Balet Narodowy z Korei Południowej. Zaproszonych zostało ogółem ponad 680 artystów z całego świata.

Chcąc wyjść naprzeciw ważnej aktualnie problematyce zmian klimatycznych zaplanowano także specjalny koncert pt. „Cztery pory roku w dobie zmian klimatu”

(„Die Vier Jahreszeiten im Klimawandel”); Harald Lesch, astrofizyk, filozof przyrody i dziennikarz zabierze publiczność (wraz z muzykami z Merlin-Ensembles Wien) w muzyczno-naukową podróż w czasie – rozpoczynając od początków powstania ziemi po czasy współczesne, czasy zmieniającego się klimatu.

Tegoroczny festiwal, który potrwa od 30 kwietnia do 31 maja 2023 r., jest poświęcony więźniom politycznym na całym świecie, a jego motto „Pofruń myśli na złotych skrzydłach” („Flieg Gedanke auf goldenen Schwingen”) stanowi cytat z opery „Nabucco” G. Verdiego. W wydarzeniach festiwalowych będą uczestniczyć także przedstawiciele organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną praw człowieka. W przeddzień inauguracji zaplanowano dyskusję panelową, w której poruszane będą aktualne zagadnienia dotyczące przestrzegania praw człowieka. Wezmą w niej udział przedstawiciele Amnesty International i organizacji „Reporterzy bez Granic” oraz członkowie PEN-Zentrum.

### **SPORY WOKÓŁ NETREBKO**

Podłożem nie milknących sporów wokół Netrebko jest jej wcześniejsze poparcie dla Putina (m.in. jawne wspieranie go w kampaniach wyborczych),

a przede wszystkim to, że nie zdystansowała się wyraźnie wobec jego polityki po agresji wojsk rosyjskich na Ukrainę. Wprawdzie wkrótce po inwazji oświadczyła publicznie, że jest „przeciwko tej wojnie”, ale uczyniła to niezbyt przekonująco i wiarygodnie i dopiero po kilku dniach „namysłu”. Zaprotestowała przy tym stanowczo (podobnie jak jej mąż, śpiewak operowy Yusif Eyvazof pochodzenia azerbejdżańskiego) przeciwko „wywieraniu presji” na artystów, by składali publiczne deklaracje w tej sprawie. Od tamtej pory konsekwentnie unikała udzielania wywiadów.

Niejednoznaczna postawa Netrebko budzi nadal wiele emocji w świecie muzycznym i wśród polityków niemieckich i ukraińskich. Znalazło to odzwierciedlenie w sporze wokół programu i wykonawców festiwalu w Wiesbaden. Fakt, że ma w nim wystąpić również Netrebko, spowodował natychmiastową reakcję muzyków z Ukrainy, którzy z tego powodu postanowili wycofać się z udziału w tym wydarzeniu. Mieli w nim uczestniczyć: Akademicka Orkiestra Symfoniczna Ukraińskiej Filharmonii Narodowej, Chór Ukraińskiej Opery Narodowej w Kijowie, a także artyści z Państwowego Teatru im. T. Szewczenki w Charkowie.

Udziału odmówił też rosyjski zespół punkowy Pussy Riot, otwarcie krytykujący Putina, który został zaproszony po wycofaniu się artystów ukraińskich. Pussy Riot miał przedstawić performance „Riot Days” na rzecz wolności, oparty na książce o tym samym tytule, autorstwa wokalistki zespołu Marii Alochiny. Jest on przetworzeniem doświadczeń członkiń zespołu podczas ich dwuletniego pobytu w rosyjskim łagrze. Zespół odmówił jednak udziału, dowiedziawszy się o występie Netrebko, argumentując: „Nie można wybierać między ukraińskimi artystami a Anną Netrebko”. Zdaniem M. Alochiny w czasie wojny jest to „wysoce niemoralne”.

#### **DECYZJA DYREKCJI HESSISCHES STAATSTHEATER WIESBADEN**

Stanowisko organizatorów Wiesbadener Maifestspiele pozostaje tymczasem nieugięte. Intendent Hessisches Staatstheater Uwe Eric Laufenberg podtrzymuje stanowczo decyzję o zaangażowaniu Netrebko, uzasadniając to tym, że ma ona ważny, podpisany przez wszystkie strony kontrakt i nie widzi powodu, by go unieważnić. Dyrekcja teatru poinformowała, że nie chce ulegać naciskom politycznym, a za taki uważa list ministra kultury Ukrainy do minister Roth, pełnomocniczki rządu federalnego ds. kultury. Wynikało z niego, sugeruje

Laufenberg, że w przyszłości nie byłoby wolno pozwolić występować artystom rosyjskim, wykonywać muzyki rosyjskiej ani też udzielać głosu rosyjskim poetom.

Laufenberg twierdzi, że w wolnym kraju jest niedopuszczalne stawianie organizatorów przed takim wyborem i nie zamierza ustąpić. Broniąc Netrebko, wskazuje, że nie ma w istocie powodu, dla którego została „osądzona” i „skazana” (na ostracyzm). Uważa, że dopóty, dopóki jakiś artysta nie jest ścigany karnie, to jego udział w jakimś wydarzeniu kulturalnym nie powinien być w Niemczech „zakazany”. Gdyby wszystkim, którzy przed 24 lutego 2022 r. fotografowali się z Putinem, chcieć wydać zakaz występowania, pisania czy uczestniczenia w polityce, wówczas – jego zdaniem – w tym miejscu powstałaby pustka.

Zamieszanie wokół śpiewaczki Laufenberg określił mianem „powszechnej hysterii”; uznał, że śpiewaczkę „chce się o coś oskarżyć”. Jego zdaniem, jeśli Ukraina aspiruje do przyjęcia do UE i chce należeć do wolnego świata, to powinna również stawiać na „wolność ponad wszystko”. Ukraińska polityka kulturalna nie ma, w jego ocenie, dobrych doradców, jeśli to, co narodowe stawia ponad wolnością. Wolność

powinna mieć zawsze pierwszeństwo. Taką dewizę wyznaje Staatstheater Wiesbaden, mając na uwadze w pierwszej kolejności wolność sztuki. Dla Laufenberga jest rzeczą niezrozumiałą, dlaczego na Ukrainie burzy się pomniki Puszkina i usuwa z bibliotek dzieła Dostojewskiego i Czechowa. Jeśli jednak Ukraina ma w chwili obecnej taką potrzebę, to może to czynić w swoim kraju, natomiast nie może decydować o tym, kto w Niemczech ma występować oraz jaka literatura ma być czytana czy też jaka muzyka rosyjska ma być wykonywana. Tu należy, jego zdaniem, definitywnie powiedzieć: „nie”.

W jednym z komunikatów oświadczył też, że w zachodnim świecie, w którym doświadczamy obecnie tego, że o naszą wolność walczy się teraz na Ukrainie, również z bronią w ręku i kosztem życia ludzkiego, nie wolno nigdy wykluczać artystów i ludzi, którzy „należą do nas” i których pilnie potrzebujemy po swojej stronie w walce przeciwko reżimowi bezprawia takiego jak ten, putinowski.

### **KONTROWERJE WOKÓŁ LISTU MINISTRA KULTURY UKRAINY**

Do zaostrzenia sporu przyczynił się niewątpliwie list ukraińskiego ministra kultury wystosowany rzekomo do niemieckiej minister Roth. Dał on w nim ponoć do

zrozumienia, że strona ukraińska „nie będzie tolerować współpracy z osobami reprezentującymi kulturę rosyjską ani też wydarzeń, w których doszłoby do prezentowania kultury rosyjskiej”.

Dyrekcja teatru Hessisches Staatstheater powołała się wprawdzie na fragmenty rzekomego listu ministra Tkaczenko, jednakże rzeczniczka Biura minister Roth w Berlinie sprostowała tę informację, oświadczając, iż żadne pismo adresowane do minister Roth w sprawie festiwalu w Wiesbaden do nich nie napłynęło i nie jest im znana treść takiego listu. Poinformowała zarazem, że minister Roth jest od początku wojny „w ścisłym i pełnym zaufania” kontakcie z ministrem Tkaczenko. Wymiana korespondencji między nimi dotyczy jednak głównie kwestii wspierania Ukrainy przez Niemcy w zakresie ochrony jej kultury i obiektów kultury. W żadnym jednak momencie, zapewniła rzeczniczka, sprawa Festiwalu Majowych w Wiesbaden ani też pani Netrebko nie były tematem wymiany zdań między nimi. Oznajmiła ponadto, że kształtowanie programu Międzynarodowych Festiwalu Majowych leży w gestii heskiego Teatru Państwowego w Wiesbaden i to on podejmuje decyzję w tym względzie, dając tym samym do zrozumienia, że minister Roth

nie jest w żadnej mierze władna, by wywierać nacisk polityczny na wewnętrzne ustalenia instytucji kulturalnej.

Minister Roth wielokrotnie wcześniej wypowiadała się przeciwko całkowitemu bojkotowi rosyjskiej kultury i rosyjskich artystów. W przypadku sporu wokół Netrebko zakwestionowała jednak jakiegokolwiek polityczne naciski w tej sprawie i zaprzeczyła, jakoby miała otrzymać skierowany do niej osobiście list z Kijowa dotyczący tej kwestii. Ze swej strony wyraziła zrozumienie dla krytycznego podejścia ukraińskich artystów, którzy nie chcą wspólnie z Netrebko wziąć udziału w festiwalu i rozumie powód ich wycofania się z uczestnictwa w tym wydarzeniu.

### **STANOWISKO WŁADZ MIASTA WIESBADEN**

Władze stolicy Hesji podeszły do decyzji dyrekcji Hessisches Staatstheater z dystansem; zalecały jednak zrezygnowanie z angażowania Netrebko. Nadburmistrz Wiesbaden Gert-Uwe Mende (SPD) ubolewał, że intendent E. Laufenberg obstaje przy swoim stanowisku. Mende zwrócił uwagę, że nie chodzi tu o „zakazanie” jej występu, ale – jak argumentował – miasto nie chce wysyłać „fałszywego sygnału” do Ukrainy, do kraju, który został „zaatakowany

z pogwałceniem praw międzynarodowych”. Jego zdaniem chodzi wyłącznie o to, by „taktownie, z wyczuciem i okazaniem jasnej postawy” opowiedzieć się po stronie Ukrainy. Dlatego zalecał odwołanie jej występu. Uważa, iż obawy co do wysłania „fałszywego sygnału” potwierdziły się, czego dowodem jest wycofanie się wykonawców ukraińskich. Według Mendego festiwal, któremu nadano akcent polityczny poprzez poświęcenie go więziennym bojownikom o wolność na całym świecie, nie został tym samym „konsekwentnie zdefiniowany”. Zapewniał jednocześnie, że władze nie ingerują tu w „wolność sztuki”, a zajmują jedynie swoje stanowisko.

Urząd miasta zdecydował (na początku lutego br.), że ani na koncert, ani na późniejszy meeting nie wydeleguje oficjalnie swych przedstawicieli. Obecny będzie natomiast nadburmistrz Wiesbaden, który wygłosi przemówienie podczas inauguracji.

### **STANOWISKO WŁADZ KRAJOWYCH HESJI**

Podobnie jak minister Roth, tak również rząd krajowy Hesji kwestionuje wywieranie presji politycznej na kierownictwo festiwalu, o czym poinformował minister stanu Axel Wintermeyer (CDU) i wyjaśnił, że nie było

żadnego kontaktu ukraińskiego Ministerstwa Kultury w tej sprawie. Premier Hesji Boris Rhein (CDU) zapowiedział nawet wycofanie swego patronatu nad festiwalem ze względu na solidarność z Ukrainą.

Władze krajowe Hesji, podobnie jak Urząd Miasta Wiesbaden, opowiadają się za odwołaniem występu Netrebko, gdyż – jak twierdzą – śpiewaczka nie bez powodu znajduje się na ukraińskiej „liście sankcji”. We wspólnym oświadczeniu uzasadniano, że festiwale są przecież poświęcone wszystkim tym, którzy ze względu na swe przekonania byli osadzani w więzieniach, czego przykładem może być lider opozycji rosyjskiej Aleksiej Nawalny. W obliczu tych zdarzeń jest zatem niezrozumiałe, argumentowano, dlaczego Netrebko miałyby w tej sytuacji wystąpić podczas festiwalu. Tymczasem wszelkie próby przekonania intendenta Heskiego Teatru Państwowego do zmiany jego stanowiska okazały się bezskuteczne.

Menadżer Netrebko Miguel Esteban wydał oświadczenie, że niesłusznie łączy się sopranistkę „z rządem” bądź też „z tą wojną”. Jego zdaniem artystka wielokrotnie dystansowała się wobec „tego konfliktu”, jak to określił dość enigmatycznie. I przypomniał, że w 2022 r. poinformowała

m.in., że nie jest członkiem partii politycznej ani też nie jest związana z jakimkolwiek przywódcą Rosji. Ubolewa ponadto, że jej działania lub wypowiedzi mogły być w przeszłości częściowo „błędnie” interpretowane.

### KONKLUZJE

Aktualny konflikt wokół Wiesbadener Maifestspiele pokazuje wyraźnie, że wydarzenia polityczne, a konkretnie agresja Rosji na Ukrainę i tocząca się do dziś na jej terenie wojna, oddziałują silnie również na wydarzenia kulturalne i bardzo polaryzują polityków, środowiska artystyczne, jak również społeczność lokalną i międzynarodową.

W tym sporze daje się zauważyć różne spojrzenie na sztukę oraz inne pojmowanie jej przestania. Wyraźnie ujawniają się tu różnice między zamiarem podkreślenia autonomii instytucji kultury w świecie zachodnim i „wolności sztuki” a chęcią symbolicznego okazania solidarności z walczącą Ukrainą poprzez oddanie głosu ukraińskim artystom.

Te rozbieżności wpływają bezpośrednio na decyzje dotyczące kształtu programu i składu wykonawców tego



renomowanego festiwalu.  
Widać ewidentnie różnicę  
stanowisk w stawianiu priorytetów  
przez dyrekcję Hessisches  
Staatstheater jako organizatora  
festiwalu, która zdecydowanie  
przedkłada wolność sztuki  
ponad to, co narodowe,  
a władzami na szczeblu federal-  
nym, krajowym i komunalnym,  
którym bardziej zależy na wystąpieniu  
politycznego przesłania wyrażają-  
cego poparcie i solidarność  
z narodem ukraińskim.

Dla organizatorów liczą się przede  
wszystkim walory artystyczne  
(splendor, jaki nada festiwalowi  
udział Netrebko) i obrona  
własnych, autonomicznych decyzji,  
wyrażające się w nieuleganiu  
„naciskom politycznym”, a dla  
władz nadrzędnym celem jest  
wystąpienie na Ukrainę (i w świat)  
właściwego sygnału politycznego  
będącego wyrazem opowiadania  
się po słusznej stronie. O tym,  
jak bardzo różnią się te stanowiska,  
świadczy niemożność znalezienia  
konsensusu w tej patowej sytuacji.

---

**Dr Maria Wagińska-Marzec** – germanistka i kulturoznawczyni, analityczka Instytutu Zachodniego. Zainteresowania badawcze: kultura Niemiec, polsko-niemieckie stosunki kulturalne.